

HISENSE U5120G



Hisense działa już od 1969 roku, lecz dotąd był znany głównie z telewizorów. *U5120G* nie jest jego soundbarowym debiutem, ale najlepszym modelem, z którym firma chce się „pokazać” również na łamach AUDIO.

Trudno nie odnieść wrażenia, że wiele współczesnych soundbarów wyjeżdża z fabryk(i) jak spod sztancy. Philips *FB1* – 120 cm, Loewe *Klang Bar5 MR* – 120 cm, Hisense *U5120G* – 120 cm... Nie są to dokładnie takie same urządzenia, ale analizując podobieństwa i różnice można by dojść do niebezpiecznych (dla niektórych firm) wniosków.

Grafiki na pudle wskazują na obecność wielu nowoczesnych systemów, z Dolby Atmos na czele, jest też DTS:X i certyfikat Hi-Res. Nie zauważyłem jednak symboli związanych z funkcjami sieciowymi.

Oprócz listwy i subwoofera wydobylem spore pudełko z akcesoriami, kompletem kabli, pilotem, dokumentacją, są też uchwyty do montażu ściennego, a nawet kołki rozporowe!

Listwa jest wykończona (z przodu, boków i góry) metalowymi maskownicami. Bryła jest ciemna i dość prosta, podporządkuje się telewizorowi. Dzięki dość dużym perforacjom maskownicy

łatwiej niż zwykle poznać tajniki układu akustycznego (choć tym razem pomoże też specyfikacja firmowa). W centralnej części rozgościł się system dwudrożny z dwoma 5-cm przetwornikami nisko-średniotonowymi oraz umieszczoną pomiędzy nimi 20-mm wysokotonową kopułką. Kanały lewy i prawy są wyposażone w układy dwudrożne z jednym 5-cm nisko-średniotonowym; przetworniki te, już w roli szerokopasmowych, obsługują pozostałe kanały – efektowe, dwa boczne i dwa górne (sufitowe).

Na górnej ścianie znajdują się też cztery przyciski podstawowych funkcji – regulacji głośności i wyboru źródeł – a pod maskownicą umieszczono skromny, ale praktyczny wyświetlacz.

Sekcja HDMI jest przygotowana z rozmachem, obok wyjścia (z kanałem ARC dla Dolby Atmos) są też dwa wejścia. Ponadto wejście współosiowe, optyczne i aż dwa złącza USB! Jedno (USB-A) do odczytu plików muzycznych z nośników pamięci, drugie to USB-C. Hisense zapowiedział zestaw opcjonalnych

głośników efektywnych, które będą się komunikować z listwą bezprzewodowo. Aby stało się to możliwe, trzeba będzie podłączyć do gniazda USB-C specjalną przystawkę – nadajnik sygnału audio.

U5120G dekoduje wszystkie najnowsze, ale i starsze formaty wielokanałowe.

Regulacje brzmienia sprowadzają się do poziomu tonów niskich i wysokich, kilku najbardziej popularnych trybów korekcyjnych, a operowanie przestrzenią to już w ogóle łatwizna – efekty wirtualne włączamy albo... wyłączamy. Znowu tajemniczą kombinacją przycisków (z pilota) można dobrać się do ukrytego menu, ale w znacznej mierze dubluje ono dostępne i bez takich zabiegów funkcje. Pomysł Hisense był chyba taki, aby nie zamęczać użytkownika funkcjami i ustawieniami, pozwolić mu soundbar podłączyć i włączyć, a potem już tylko słuchać. Chociaż dla niektórych to o wiele zbyt mało do zabawy, to gotów jestem się założyć, że jeszcze większe grono nie dotrze nawet do najbardziej podstawowych regulacji, skupiając się wyłącznie na głośności.



Panel sterujący umieszczono w górnej sekcji listwy. To typowy układ przycisków do regulacji głośności i wyboru wejść.



Dwa wejścia HDMI, wejście optyczne i współosiowe. Jak na soundbar – „na bogato”.



Są też aż dwa złącza USB – jedno dla nośników pamięci, drugie dla opcjonalnego modułu nadajnika dla bezprzewodowych głośników efektywnych.

System akustyczny prezentuje się ambitnie – w kanałach przednich (lewy, prawy, centralny) przygotowano systemy dwudrożne, pozostałe (boczne i sufitowe) obsługują przetworniki szerokopasmowe. Subwoofer uzbrojony jest w przetwornik 20 cm.



Analizując materiały producenta i oznaczenia, udało się wyłowić jedynie podstawowy system Bluetooth, mający zaspokoić wszystkie potrzeby strumieniowania. Braki komunikacji Wi-Fi lub LAN i związanych z tym systemów trudno byłoby zrozumieć w soundbarze tej klasy cenowej, dzisiaj potrafią to znacznie tańsze modele.

Charakterystyczna matryca oraz umieszczona obok niej pulsująca dioda wyglądają podobnie jak w kilku innych soundbarach. A pulsująca dioda oznacza tam... wstępną aktywność modułu sieciowego, gotowego do nawiązania połączenia Wi-Fi. Sięgnąłem więc po telefon i po kilkunastu sekundach *U5120G* był zalogowany do sieci Wi-Fi. Po kilku następnych strumieniowałem muzykę, wykorzystując do tego protokół Apple AirPlay. Udało mi się też dotrzeć do DTS Play-Fi. Nie wiem, jakie sieciowe niespodzianki skrywa jeszcze *U5120G*, ale niewykluczone, że ma taki sam (znakomity) moduł strumieniowy, jaki zastosowano w Loewe *Klang Bar5 MR*.

Dlaczego Hisense nie chwali się takimi atrakcjami? Może chodzi o certyfikaty i opłaty licencyjne, które podniosłyby cenę urządzenia, bo same układy elektroniczne kosztują grosze. Może ktoś zapomniał te dodatki wyłączyć... Ale czy będą tak działały wszystkie egzemplarze (nasz był z początkowej produkcji) – wie tylko producent. Może Hisense jednak szarpnie się na opłaty licencji, co oficjalnie odblokuje układy sieciowe. Ponieważ na razie tak się nie stało, więc nie ma także aplikacji mobilnej.



Na skrajach listwy znajdują się przetworniki kanałów efektywnych bocznych.

ODSŁUCH

Odpuściłem regulowanie i cyzelowanie, bo specjalnie nie ma tutaj czego regulować. Ustawiłem listwę pod telewizorem, subwoofer na podłodze, podłączyłem i dałem się wrzucić w świat filmowych emocji.

Nie zawiodłem się. *U5120G* rozwija kinową perspektywę (dźwiękową) na dużą skalę, gra mocno i blisko. Dowolna „czołówka”, dowolny fragment jest zdecydowaną zapowiedzią tego, co nieodwołalnie będzie się działo. Podobnie jak w TCL *C935U*, na pierwszy plan natychmiast wychodzi bas i już nie ustępuje. Nawet ustawiony daleko od ścian, subwoofer jest bardzo wydajny, a przy tym dobrze zestrojony z listwą, niskie tony są gęste, a średnica „dopaloną”.

Prawdziwie kinowy charakter, ciepły, ale nie leniwy, obszerny i głęboki, a do tego czysty nawet przy wysokich poziomach głośności.

Nie zagrażają nam szpile, ostrości i sybilanty wokali, bowiem wysokie tony są „w normie” – dopasowane do średnicy, konkretne i płynne, i nawet jeżeli w pewnych sytuacjach przydałoby się więcej świeżości, to mogłaby ona popsuć specyficzny, gęsty klimat.

Na początku założyłem więc, że pozwolę *U5120G* pograć w ustawieniu fabrycznym, nie będę nerwowo zrywał się w poszukiwaniu lepszego brzmienia. Tę próbę przetrwałem i ten dźwięk polubiłem. Trudno być jednak pewnym, że przypadnie on wszystkim do gustu w takim samym stopniu.



Można więc sporo zmienić. Wprawdzie narzędzia są tutaj raczej skromne, jednak prosta zmiana poziomu niskich częstotliwości będzie dla ogólnej równowagi pozytywna, tym razem nie odbijając się nadmiernie na kondycji „niskiego środka”, a lekkie „odchudzenie” nawet poprawi komunikatywność i naturalność. Każde „kliknięcie” daje zauważalną zmianę, proponuję minus dwa–trzy.

Z wirtualną przestrzenią *U5120G* jest trochę tak jak z basem, producent wykazał się determinacją, ofensywa przebiega wprawdzie głównie przed słuchaczem (pamiętajmy, że w ofercie mają się pojawić dodatkowe kolumny efektowe), ale powstająca ściana dźwięku jest imponująca.

HISENSE U5120G

CENA

3000 zł

DYSTRYBUTOR

Gorenje Polska

www.pl.hisense.com

WYKONANIE

Ciężki, solidny system z zewnętrznym subwooferem. Konfiguracja 5.1.2 z sekcjami dwudrożnymi dla kanałów przednich.

FUNKCJONALNOŚĆ

Komplet dekoderek surround Dolby i DTS, duży zestaw HDMI, wyposażenie sieciowe dostępne nieoficjalnie. Prosta obsługa z minimum dodatkowych regulacji.

BRZMIENIE

Basowe trzęsienie ziemi godne znacznie większych systemów i subwooferów. Wirtualna przestrzeń kreuje ścianę dźwięku. Potężne i absorbujące.

Konfiguracja	5.1.2
Subwoofer	zewnętrzny
Wejścia/wyjścia HDMI	2/1
Wejścia cyfrowe	optyczne, współosiowe
Wejścia analogowe	-
Dekodery surround	Dolby Atmos, Dolby Digital, Dolby TrueHD, DTS, DTS:X
Asystent głosowy	-
Pilot	tak
Aplikacja sterująca	nie
Strumieniowani	Google Chromecast*, DTS Play-Fi*, Apple AirPlay 2*
Komunikacja	Wi-Fi*, BT

* brak w oficjalnej specyfikacji, jednak systemy pozostają aktywne

Bez aplikacji mobilnych radziłoby sobie kiedyś, poradzi sobie i teraz... tym bardziej, że nie ma tutaj wielu zaawansowanych ustawień.